



Sygn. akt I UK 142/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania J. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 listopada 2009 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lutego 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - rozpatrując wniosek J. C., działającej w imieniu i na rzecz małoletniej córki M. C., o przyznanie prawa do renty rodzinnej, odmówił prawa do świadczenia uznając, iż zmarły B. C. nie przyjął wnuczki na wychowanie i utrzymanie.

Wnioskodawczynie odwołała się od powyższej decyzji do Sądu Okręgowego w K. podnosząc, iż jest ona krzywdząca i nie odpowiada prawu, bowiem stan

stosunków faktycznych istniejących między małoletnią M. C. a zmarłym B. C. wskazywał na istnienie przesłanek zakwestionowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2007 r., Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalił, że M. C. jest wnuczką zmarłego w dniu 7 kwietnia 2007 r. B. C., który do dnia zgonu pobierał emeryturę wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym. B. C. zamieszkiwał wraz z córką – J. C. i wnuczką.

B. C. był osobą schorowaną, w 1991 roku doznał udaru mózgu, którego konsekwencją był ciężki niedowład połowiczny lewostronny. Stan zdrowia wnioskodawcy spowodował, że został zaliczony na trwałe do ówczesnej I grupy inwalidów, albowiem zachodziła konieczność stałej opieki innej osoby. Po kilkumiesięcznym okresie leczenia i rehabilitacji B. C. odzyskał sprawność w kończynach dolnej i górnej w stopniu umożliwiającym samodzielne poruszanie się przy pomocy laski. W 1999 roku B. C. doznał drugiego udaru, po którym wystąpił dalszy niedowład. Po hospitalizacji rehabilitacją w warunkach domowych zajmowała się odwołująca.

W dniu 27 marca 1996 roku urodziła się wnuczka zmarłego – M. C. Ojciec dziecka nie był znany. Dzieckiem zajmowała się matka – J. C., która wychowanie córki łączyła z prowadzeniem do 1999 roku działalności gospodarczej, a następnie wykonywaniem od 2002 roku pracy najemnej. Dochody J. C. kształtowały się na poziomie najniższego wynagrodzenia pracowniczego.

B. C. pomagał odwołującej się w sprawowaniu opieki nad wnuczką. Niniejsza pomoc polegała na opiekowaniu się dzieckiem w czasie gdy matka dziecka była w pracy, ponoszeniu kosztów dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, kupowaniu odzieży dla dziecka. B. C. był przychylnie nastawiony do wnuczki, co widoczne było dla otoczenia. Fascynacja wnuczką powodowała u zmarłego potrzebę zastąpienia jej własną osobą nieobecnego ojca.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego do powyższej sytuacji znajduje zastosowanie unormowanie zawarte w

art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U z 2004 r. nr 39, poz. 353 z późn. zm.). Przepis ten stanowi, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełnia warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Warunek ten został spełniony, bowiem B. C. do chwili swej śmierci miał prawo do emerytury. Ponadto M. C. jako wnuczka zmarłego spełniała warunek opisany w art. 67 ust. 1 pkt. 2 ustawy, a także warunek z art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy, gdyż nie ukończyła dotychczas 16 roku życia.

Tym niemniej, zdaniem Sądu Okręgowego, ustalone w sprawie okoliczności nie dawały podstaw do stwierdzenia, że zmarły B. C. przyjął na wychowanie i utrzymanie małoletnią M. C., na warunkach określonych w art. 69 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten wymaga jako przesłanki skutecznego ubiegania się o rentę rodzinną po dziadku, spełniania dalszych warunków a mianowicie przyjęcia na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba że śmierć była następstwem wypadku, oraz brak prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, jeżeli nie mogą zapewnić im utrzymania albo ubezpieczony (emeryt lub rencista) lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zmarły nie został ustanowiony opiekunem małoletniej M. C. Nie można także przyjąć, iż matka dziecka nie mogła zapewnić M. C. utrzymania, gdyż przez pierwsze trzy lata dziecka prowadziła działalność gospodarczą, z czego czerpała korzyści finansowe. W ocenie Sądu, do roku 1999 nie było przesłanek do uznania braku możliwości utrzymania dziecka przez matkę. Pomimo faktu, iż po 1999 roku, przez okres niespełna 3 lat J. C. nigdzie nie pracowała, to jednak w okresie tym nie powstały warunki do przejęcia na wychowanie i utrzymania małoletniej, gdyż B. C. po doznanym drugim udarze sam wymagał opieki. Sąd Okręgowy wywiódł, że nie można przyjąć, że osoba, która sama wymaga opieki przyjęła na wychowanie małe dziecko mieszkające z matką. J. C. od 2002 roku podjęła pracę najemną, uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie, które z kolei stanowiło o możliwości utrzymania dziecka. Bezspornym jest, że B. C. wykładał dodatkowe środki, które pozwalały na wyższy standard życia niż poziom

konsumpcji wyłącznie z dochodów matki dziecka. Zmarły finansował koszty dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, co nie może jednak stanowić o zapewnieniu utrzymania dziecka. Podobnie koszty utrzymania domu nie mogą być poczytane jako zapewnienie środków utrzymania, gdyż zarówno J. C. jak i jej córka korzystały w tym zakresie z nieodpłatnego mieszkania, prowadząc ze zmarłym wspólne gospodarstwo domowe. Finansowanie zakupu odzieży również nie wyczerpywało kosztów utrzymania.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczynie zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w szczególności art. 67 pkt 1 ust. 2 w związku z art. 69 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez przyjęcie, iż małoletniej M. C. nie przysługuje renta rodzinna po zmarłym dziadku B. C., a także naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w szczególności art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędy w ustaleniach faktycznych, w szczególności nieuzasadnione przyjęcie, iż zmarły B. C. nie przyjął małoletniej na wychowanie i utrzymanie, a matka małoletniej M. A. może sama zapewnić jej utrzymanie.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie małoletniej M. C. prawa do renty rodzinnej po zmarłym B. C. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił, że ze zgromadzonego materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, iż zmarły przyjął na wychowanie i utrzymanie małoletnią M. C. Apelujący powołał się na stanowisko doktryny, zgodnie z którym "pod ogólną formułą przyjęcia na wychowanie i utrzymanie należy rozumieć wszystkie te sytuacje, które oznaczają przyjęcie dziecka do tzw. wspólnoty domowej, a co za tym idzie zaspokajanie potrzeb życiowych i materialnych, jak również podejmowanie w jego imieniu istotnych decyzji związanych z egzystencją, edukacją oraz procesem wychowawczym". Apelujący zakwestionował również ustalenia Sądu, jakoby matka małoletniej była w stanie dostarczyć córce środki utrzymania.

Sąd Apelacyjny Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 5 lutego 2009 r. oddalił apelację.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji stwierdził, że nie zawiera ona żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy zarówno w zakresie wskazania podstawy faktycznej, jak i w odniesieniu do wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji analizy przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS Sąd Apelacyjny podkreślił, że użyte w omawianych przepisach pojęcia: przyjęcie na wychowanie i utrzymanie powinny być interpretowane ściśle. Taki rodzaj wykładni jest bowiem charakterystyczny dla przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza zaś tych, które określają warunki nabycia świadczeń. Sąd pierwszej instancji w należyty sposób wykazał, dlaczego przyjął, że zmarły B. C. nie przyjął na wychowanie i utrzymanie małoletniej M. C. W chwili narodzin dziecka w 1996 roku zmarły był już po udarze mózgu, kolejny udar przeszedł w 1999 roku i wówczas sam potrzebował stałej opieki innej osoby. Rehabilitacją zajmowała się córka zmarłego J. C. Sąd Okręgowy w sposób logiczny i prawidłowy wywiódł, iż trudno przyjąć, że osoba starsza i schorowana, a taką niewątpliwie był B. C., przyjęła na wychowanie i utrzymanie swoją wnuczkę. Trafnie również Sąd pierwszej instancji rozważył przesłankę wymienioną w art. 69 pkt 2a, wskazując, iż J. C. mogła i w dalszym ciągu może zapewnić swej córce utrzymanie. Bezspornym jest, że B. C. finansował wnuczkę dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, letni wypoczynek, jednakże taka pomoc finansowa nie jest wystarczającą dla uznania, iż przyjął on na wychowanie swą wnuczkę. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż celem renty rodzinnej jest zapewnienie środków do egzystencji, podstawy bytu osoby uprawnionej, która utraciła "żywiciela" i opiekuna, a nie osobę jedynie pomagającą w opiece i utrzymaniu.

Odwołująca się zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 69 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu,

że prowadzenie przez B. C. i J. C. - matkę małoletniej M. C. wspólnego gospodarstwa domowego, zapewnianie przez B. C. środków na bieżące utrzymanie wnuczki, na zakup odzieży,łożenie przez niego na edukację, dbałość o rozwój intelektualny i moralny małoletniej wnuczki oraz zastępowanie jej nieznanego ojca nie stanowi przyjęcia dziewczynki przez dziadka na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego

- art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z przepisem art. 69 pkt 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że skoro matka małoletniej J. C. osiągała wprawdzie minimalne zarobki, niepozwalające na zapewnienie sobie i córce utrzymania, w związku z tym nie można przyjąć, że nie mogła ona zapewnić małoletniej utrzymania,

a także naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 328 § 2 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła koniecznością dokonania wykładni art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 69 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS celem ustalenia przesłanek koniecznych do przyjęcia zakresu przedmiotowego i podmiotowego wypełniającego znaczenie „(...) przyjęcie na wychowanie i utrzymanie”, a nadto dokonania kategoriycznego rozstrzygnięcia, czy niepełnosprawność fizyczna może stanowić samoistną przesłankę dyskwalifikującą osobę niepełnosprawną, jako osobę przyjmującą na wychowanie. Podkreśliła, że zaskarżone orzeczenie stanowi wyraz dyskryminacji osób niepełnosprawnych. Ponadto podniosła konieczność dokonania wykładni art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z przepisem art. 69 pkt 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w odniesieniu do sformułowania "nie mogą zapewnić utrzymania", czy

konieczny jest tu całkowity brak środków, czy możliwość utrzymania na granicach ubóstwa jest wypełnieniem przesłanki zapewnienia utrzymania, czy też utrzymania na poziomie, na jakim dziecko żyło do momentu śmierci dziadka.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że M. C., licząca na rok przed śmiercią dziadka 11 lat, nie wymagała fizycznej bezpośredniej opieki, natomiast wymagała pomocy w nauce, wychowania w poszanowaniu zasad i norm społecznych, tj. opieki intelektualnej, którą zmarły dziadek wypełniał i to w zakresie szerszym niż przeciętnie czynią to ojcowie, a sam fakt niepełnosprawności dziadka nie może go dyskryminować jako wychowawcy i opiekuna.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Nie jest usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną (por. np. wyrok z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699). Wbrew twierdzeniu skarżącej Sąd szczegółowo wyjaśnił okoliczności faktyczne sprawy oraz obowiązujący stan prawny.

Problem prawny dotyczy interpretacji przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej dla wnuczki zmarłego dziadka na podstawie przyjęcia na wychowanie i utrzymanie. Przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej przez wnuki określają przepisy art. 67 i 69 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Według art. 67 do renty rodzinnej uprawnione są przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki spełniające warunki określone w art. 68-71. Art. 69 ustawy wprowadza dodatkowe wymaganie, aby przyjęcie na wychowanie i utrzymanie nastąpiło co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba że śmierć była następstwem wypadku oraz że żyjący rodzice nie mogą zapewnić im utrzymania.

Podstawową przesłankę stanowi przyjęcie na wychowanie i utrzymanie. Obydwa elementy muszą zachodzić łącznie. Nie wystarcza spełnienie jedynie

przesłanki przyjęcia na utrzymanie. W ustalonych okolicznościach nie budzi wątpliwości, że zmarły łożył na utrzymanie M. C., finansował wnuczce dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i letni wypoczynek, zakup odzieży.

Nie została natomiast spełniona przesłanka przyjęcia na wychowanie. Przyjęcie na wychowanie oznacza, że nie ma rodziców, którzy realizowaliby wychowanie, bądź też rodzice (rodzic) nie realizują obowiązku wychowywania i obowiązek ten, łącznie z dostarczaniem utrzymania, przejmują dziadkowie. Warto podkreślić, że przepisy art. 67 i 69 na pierwszym miejscu stawiają przesłankę przyjęcia na wychowanie. Przez przyjęcie na wychowanie należy rozumieć stałe sprawowanie pieczy na dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu osiągnięcia rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności. Sam stały kontakt jest jednak niewystarczający. W komentarzach (K. Antonów, M. Bartnicki, Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z FUS, 2007) zauważa się, że przyjęcie na wychowanie oznacza również podejmowanie w imieniu dziecka istotnych decyzji związanych z jego egzystencją, edukacją i procesem wychowawczym, a zatem w istocie przejęcie odpowiedzialności za proces wychowawczy. Rola członków rodziny, w tym dziadków, w procesie wychowawczym dziecka jest oczywista, tym niemniej nie oznacza jeszcze spełnienia przesłanki „przyjęcia na wychowanie” W ustalonych okolicznościach sprawy wychowywanie M. C. spoczywało na jej matce, z którą wnuczka razem zamieszkiwała, pod której pieczęcią, tak prawną, jak i faktyczną, pozostawała.

Zainteresowanie losem dziecka, a nawet podejmowanie pewnych decyzji wychowawczych nie jest jednak równoznaczne z przyjęciem na wychowanie. Skoro nie została spełniona przesłanka „przyjęcia na wychowanie” nie mogło dojść do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziadku.

Na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.